

8. NIEDZIELA ZWYKŁA – 2 III 2003

Gdzie jest pani młoda?

Pan Jezus nazywa dzisiaj siebie „panem młodym” Wyjaśniając prawdziwy sens postu, mówi: „Nie mogą pościć, jak długo pana młodego mają u siebie. Lecz przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy, w ów dzień będą pościć” Zastanawia mnie, dlaczego Pan Jezus nie wspomina o pani młodej? Szukam w innych fragmentach świętej Ewangelii, i też nie znajduję nigdzie wzmianki o pani młodej. Czytam przypowieść o ucztach, którą król wystawił swojemu synowi (por. Mt 22,1-14), o roztropnych pannach, które idą na spotkanie z panem młodym (por. Mt 25,1-13). Pan Jezus mówi zawsze tylko o sobie jako panu młodym. A gdzie jest pani młoda?

Pani młoda w Starym Przymierzu

Pani młoda, albo inaczej – Oblubienicą, w Starym Testamencie jest cały naród wybrany, Izrael. Oblubieńcem jest Pan Bóg, który poślubia Oblubienicę przez zawarcie z nią przymierza. Jedność Oblubieńca i Oblubienicy nie jest jednak trwała. Jest to jedność zewnętrzna, bardziej formalna. Według św. Pawła, jedność Boga z narodem opiera się na Przymierzu litery. Apostoł mówi w dzisiejszym drugim czytaniu, że w Starym Przymierzu Prawo jest wypisane na kamiennych tablicach, a więc pozostaje czymś zewnętrznym i formalnym. Dlatego też jedność wynikająca z tego przymierza jest niepełna. Oblubienica pozostaje oddzielona od Boskiego Oblubieńca.

Prorok Ozeasz zapowiada jednak nowe zaślubiny Boga z narodem, zaślubiny na wieki. W pierwszym czytaniu słyszymy takie słowa: „Dlatego chcę [...] na pustynię ją wyprowadzić i mówić do jej serca [...] I poślubię cię sobie na wieki przez sprawiedliwość i prawo, przez miłość i miłosierdzie [...] przez wierność, a poznasz Pana”

Pani młoda w Nowym Przymierzu

Nowe zaślubiny, o których mówi prorok Ozeasz, dokonują się w Nowym Przymierzu. Panem młodym i Oblubieńcem jest Jezus Chrystus, wcielony Syn Boży. Panią młoda i Oblubienicą jest nowy Izrael, Jego Kościół. Zjednoczenie Chrystusa i Kościoła jest pełne, doskonałe i wewnętrzne. Jak mówi św. Paweł, nie opiera się ono na Prawie wypisanym na kamiennych tablicach, lecz na doskonałym Prawie miłości wypisanym przez Ducha Świętego na żywych tablicach ludzkich serc.

Pani młoda jest w panu młodym. Kościół jest w Chrystusie Panu, Głowie Kościoła. Przecież każdy wierzący jest włączony przez chrzest w Chrystusa, w Jego życie, śmierć i zmartwychwstanie. Tak więc nikt z nas nie należy już do siebie, ale w życiu i śmierci należymy do Chrystusa.

Prawda o obecność Kościoła w Chrystusie sprawia, że Chrystus Pan nie wspomina o pani młodej. Podkreśla przez to, że w Nim dokonuje się doskonałe zjednoczenie Trójjedynego Boga z wierzącymi, pełne zjednoczenie Oblubieńca z Oblubienicą.

Przygotowanie pani młodej

Nowy Izrael, Kościół Chrystusowy powinien ciągle przygotowywać się do zjednoczenia ze swoim Oblubieńcem. Pan Jezus mówi o tym w krótkiej przypowieści, którą słyszeliśmy w dzisiejszej Ewangelii: „Nikt nie przyszywa łąty z surowego sukna do starego ubrania [...] Nikt też nie wlewa młodego wina do starych bukłaków” Przygotowanie do zjednoczenia z Boskim Oblubieńcem polega na odrzuceniu tego, co stare, i przyjęciu tego, co nowe i święte. Św. Ambroży wyjaśnia, że chodzi o odrzucenie starego człowieka wraz z jego czynami i stawanie się nowym człowiekiem: „Nie mieszajmy czynów starego i nowego człowieka, ponieważ ów cielesny i zewnętrzny spełnia czyny ciała, a tu jest człowiek wewnętrzny, który się odradza i który nie powinien stanowić mieszaniny uczynków różnorodnych – tak starych, jak i nowych – gdyż trzeba, aby był on jednokształtny z Chrystusem i aby Go naśladował wysiłkiem ducha” Tak, pani młoda, Kościół Chrystusowy, a w nim każda ludzka dusza musi stawać się w pełni podobna do Pana Jezusa, aby rzeczywiście stanowić z Nim jedno.

ks. Włodzimierz Wołyniec